

S [REDACTED] O [REDACTED] S [REDACTED]
K [REDACTED]
[REDACTED] S [REDACTED] K [REDACTED]
Tel. [REDACTED]

6 V 2019 r.

05413


Starosta Powiatu Gostynińskiego
ul. Dmowskiego 13
09-500 Gostynin

[REDACTED]

W imieniu mieszkańców wsi Kunki, Smolenta, Annopol, Staw, Reszki, Helenów i Gorzewo Kolonia (gmina Szczawin Kościelny, powiat gostyniński, woj. mazowieckie) zwracamy się z prośbą o pomoc w sprawie niedopuszczenia do budowy biogazowni rolniczej w bardzo bliskiej odległości od naszych zabudowań mieszkalnych (ok. 70 – 150 m.). Obiekty te mają powstać na działkach nr [REDACTED] – G [REDACTED] K [REDACTED], nr [REDACTED] – S [REDACTED], nr [REDACTED] – K [REDACTED], nr [REDACTED] – S [REDACTED]. Z powodu dużego sprzeciwu lokalnego społeczeństwa Wójt Gminy Szczawin Kościelny wydała decyzję o odmowie ustalenia warunków zabudowy dla w/w inwestycji do uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, Starostą Gostynińskim oraz Dyrektorem Zarządu Gospodarki Wodnej Wód Polskich – Zarząd Zlewni Włocławek do dnia 7 i 10 VI 2019 r. Otrzymaliśmy również zawiadomienie o planowaniu kolejnej biogazowni na działce nr [REDACTED] w miejscowości G [REDACTED] K [REDACTED]. Wobec powyższego istnieje potencjalna możliwość powstania dwóch biogazowni obok siebie. W związku ze sprzeciwem społecznym Wójt Gminy Szczawin Kościelny również wydała decyzję o odmowie do uzgodnienia z w/w instytucjami do dnia 17 VI 2019 r.

Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego, jak również Strategia Rozwoju Gminy Szczawin Kościelny na lata 2015-2025 nie przewiduje na terenie naszej Gminy budowy biogazowni.

Biogazownia będzie miała niekorzystny i wręcz destrukcyjny wpływ na zdrowie i samopoczucie mieszkańców, spowoduje zanieczyszczenie środowiska, zniszczy faunę i florę, zakłóci istniejący ekosystem. Formy ochrony przyrody silnie ograniczają możliwości lokalizacji takich obiektów. Biogazownie generują emisje spalin, emitują odór, który w polskich normach prawnych nie jest mierzalny. Brak stosownych regulacji prawnych dotyczących poziomu odorowego uniemożliwia ochronę mieszkańców przed zagrożeniem. Nikt bowiem nie bierze pod uwagę faktu, iż biogaz jest produktem utylizacji biomasy, który zawiera liczne zanieczyszczenia o właściwościach złośliwych i toksycznych tj. siarkowodor i inne związki siarki, amoniak, tlenek azotu. Odory stanowią mieszaninę lotnych substancji chemicznych, które są wyczuwalne nawet w niskich stężeniach. Z całą pewnością oddziałują one niekorzystnie na zdrowie ludzkie, są trującą niszczącą układ nerwowy. Mogą powodować podrażnienie błon śluzowych nosa, gardła i oczu, bóle głowy, nudności, problemy oddechowe.

Należy podkreślić, że wzrośnie również natężenie hałasu związanego z pracą urządzeń biogazowni i transportem pojazdów dostarczających substraty (hałas komunikacyjny).

Wzmożony ruch pojazdów wynikający z transportu substratów przyczyni się do zniszczenia infrastruktury drogowej, która i tak już jest w opłakanym stanie. Według naszej wiedzy do pracy biogazowni o mocy 0,5 MW potrzeba ok. 10 000 tys. ton surowca na rok. W przeliczeniu jest to ok. 415 ciągników siodłowych z naczepami samego surowca. Waga takiego zestawu to ok. 40 ton. Stan dróg prowadzących do lokalizacji w/w inwestycji nie spełnia kryteriów do tak intensywnego transportu o wysokim tonażu. W miejscowościach

Kunki, Gorzewo znajduje się droga gminna wykonana bez właściwej podbudowy. W odległości ok. 5 metrów od drogi zlokalizowane są prawie wszystkie budynki mieszkalne. Inne drogi lokalne i gminne na naszym terenie są budowane są również bez odpowiednich podłoży i przeznaczone są do ruchu pojazdów do 10 t. Drogi powiatowe natomiast są budowane w latach 70 -tych i są w nagannym stanie technicznym. Samorządy oraz Zarząd Dróg Powiatowych w Gostyninie i Płocku są bezradne. Mówią nam, że nie mają pieniędzy na remont i budowę, łatanie są dziury, natomiast Ministerstwo Infrastruktury podaje, że są dotacje z tego tytułu. Nie rozumiemy gdzie tkwi problem, bo buduje się autostrady i drogi wojewódzkie, ścieżki rowerowe i chodniki, a ludziom na prowincji odpowiada się, że dla nich brakuje pieniędzy.

Według inwestora surowcem do biogazowni będzie kiszonka z kukurydzy, wysłodki, obornik oraz gnojowica. Wiąże się to z transportem surowca z pól inwestora, które są rozsiane w różnych miejscach po całej naszej gminie. Podobnie będzie działo się z pofermentem, który będzie wywożony na w/w grunty. Wysłodki i gnojowicę inwestor musi pozyskiwać dodatkowo z zewnętrznych źródeł, co potęguje uciążliwości związane z transportem i emisją substancji złośliwych do otoczenia związanych z wyciekami ze zbiorników, ich nieszczelnościami i brakiem hermetyczności. Awaryjne wycieki mogą spowodować wydostanie się transportowanej masy na drogę i przyległe grunty. Niesie to za sobą możliwość zanieczyszczenia wody, zwiększenie intensywności odorów.

Gmina Szczawin Kościelny jest terenem typowo rolniczym, bogatym w różnorodność i cenne walory przyrodnicze, kulturowe. Istotną barierą lokalizacji biogazowni są przyrodniczo cenne tereny podlegające ochronie. Obszar Chronionego Krajobrazu Dolina Przysowy powstał na mocy Uchwały nr 163/XXVI/88 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płocku z dn. 9 czerwca 1988 r. Teren obszaru objęto ochroną ze względu na wyróżniający się krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach, wartościowy ze względu na możliwość zaspakajania potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem a także pełnioną funkcją korytarzy ekologicznych. W granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Dolina Przysowy znajdują się grunty na terenie gminy Szczawin Kościelny w miejscowościach Kunki, Smolenta, Gorzewo Kolonia i powstanie na nich biogazowni może wpłynąć na znaczne pogorszenie stanu siedlisk gatunków prawnie chronionych ptaków i zwierząt tj. ptak drapieżny błotniak stawowy, rybitwa czarna, nietoperze, sowy, łosie, jeże, sarny, dziki (specjalna ochrona ptaków IBA o nr 145). Występuje ryzyko zanieczyszczenia gruntów, wód powierzchniowych i podziemnych.

Biogazownia nie wpisuje się w żaden sposób w ten krajobraz, nie będący terenem przemysłowym. Nie mówimy tu przecież o budynku rolniczym, choć to wynikałoby z nazwy, ale o obiekcie na skalę przemysłową ponieważ biogazownie rolnicze są instalacjami przemysłowymi.

Zamierzenie polegające na budowie biogazowni, na którą składają się konkretne obiekty budowlane, wymaga spełnienia przesłanki zasady dobrego sąsiedztwa (art. 61 ust.1 pkt 1 ustawy z dn. 27 marca 2003 r.)

Nie ma żadnej pewności, iż biogazownia nie stanie się źródłem robactwa oraz gryzoni np. szczurów, które będą się przedostawały na pobliskie tereny. Tak samo jak nie ma pewności co do braku zagrożenia biologicznego wynikającego z magazynowania ogromnej ilości surowców do produkcji biogazu oraz powstałego w procesie wytwarzania biogazu pofermentu (nieszczelność zbiorników i silosów, pęknięcie ścian zbiorników komór fermentacyjnych, niekontrolowane rozszczelnienie instalacji). Może dojść do skażenia wód powierzchniowych i podziemnych. Niektórzy mieszkańcy korzystają nadal ze studni. Na etapie przygotowania substratów występuje prawdopodobieństwo zagrożeń bakteriologicznych. Należy się liczyć również z możliwością potencjalnego wybuchu biogazu

na etapie uzdatniania biogazu, przetwarzania substratów lub innych procesach wytwarzania energii.

Budowa w/w obiektu spowoduje, że nasze grunty, działki, domostwa, na które pracowały całe pokolenia staną się niesprzedawalne lub drastycznie stracą na wartości. W przypadku każdego z nas są one praktycznie wszystkim co posiadamy i na co pracowaliśmy całe życie. Okolica zacznie się wyludniać i stopniowo zamierać, ponieważ nikt nie będzie chciał mieszkać w tak uciążliwych warunkach. Obiekt taki blokuje jakiegokolwiek możliwości rozwoju naszych miejscowości pod kątem agroturystyki. Młodzi ludzie, którzy coraz chętniej osiedlali się na naszych terenach przestaną tutaj budować swoje siedliska. Nie rozumiemy dlaczego my jako społeczność lokalna mamy ponieść ofiarę, nie godzimy się na przedmiotowe traktowanie.

Art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi m.in. o tym, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego, rodzinnego, swojego mieszkania. Według naszej wiedzy orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdza wykładnię art. 8 Konwencji, zgodnie z którą jego naruszenie może być związane z uciążliwościami zapachowymi. Jednostka ma prawo do poszanowania jej domu, postrzeganego nie tylko jako prawo do fizycznego obszaru, ale również jako prawo do korzystania z tej przestrzeni w spokoju. Odnosi się to również do naruszeń niematerialnych i bezcielesnych tj. hałas, emisja szkodliwych substancji czy nieprzyjemnych zapachów.

Nie twierdzimy, że OZE mają przestać się rozwijać. Wiemy o tym, że biogazownie stanowią jeden z najwyższych celów wyznaczonych przez „Politykę energetyczną Polski do 2030 r.”, wiemy również, że Ministerstwo Energii zaproponowało nowy system wsparcia dla biogazowi, a Krajowy Program Reform zobowiązuje m.in. do realizacji inwestycji w zakresie rozwoju OZE. Uważamy jednak, że rozwój technologii musi odbywać się z poszanowaniem interesów ludzi i ich prawa do życia w zdrowym otoczeniu. **Nie godzimy się na to, by łamano nasze prawa** i zmuszano do życia w uciążliwym fetorze i hałasie, by niszczone zdrowie nasze i naszych dzieci, które jest najwyższym dobrem człowieka. **Apelujemy, by lokalną społeczność w gminach zaczęto traktować podmiotowo** i by brano pod uwagę przede wszystkim dobro ogółu, a nie jednostki. Dążąc do rozwoju gospodarczego nie można zapominać przecież o wartościach wspólnego dziedzictwa.

Ogromny i nadal utrzymujący się protest społeczny w naszej okolicy nie stanowi dobrego tła do realizacji inwestycji. Nie rokuje dobrze na przyszłość sama postawa i zachowanie inwestora, który nie podejmuje żadnego konstruktywnego dialogu ze społecznością, a wręcz przeciwnie używa argumentów siłowych (zastraszanie, ubliżanie). Jeśli dzieje się to już na etapie planowania inwestycji, każdy z nas boi się myśleć co będzie dalej. Jeśli w tej sytuacji uda się wybudować biogazownię dojdzie do trwałego konfliktu, który wszystkim przyniesie straty.

Prosimy o niebagatelizowanie naszych problemów i o bezzwłoczną interwencję. Nieodpowiednia lokalizacja biogazowi przyniesie wszystkim dużo więcej strat niż korzyści. Według art. 68 ust. 4 Konstytucji obowiązkiem władz jest zapobieganie negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

[REDACTED]